

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 grudnia 2015 r.,

sprawy **K. S.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 13 stycznia 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 8 października 2014 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego T. K. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 października 2014 r. Sąd Rejonowy uniewinnił K. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 278 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku apelację złożył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego T. K. zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań świadków:

a) M. Z. oraz J. O.i przyjęcie, że z zeznań tych świadków wynika, iż ubytek kruszywa powstały na terenie żwirowni T. K. w miejscach graniczących ze żwirownią oskarżonego był następstwem „osypania” się kruszywa, podczas gdy z

zeznań tych świadków nie sposób wysnuć powyższych wniosków, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że oskarżony zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu się nie dopuścił;

b) R. K., W. P., W. P., W. S., i przyjęcie, że zeznania te zasługują na danie im przymiotu wiarygodności, podczas gdy wymienieni świadkowie, jako pracownicy oskarżonego mieli interes w tym, by przedstawić siebie oraz oskarżonego w korzystnym świetle, w następstwie czego Sąd błędnie przyjął, że oskarżony nie zlecał w/w świadkom wybierania materiału z terenu oskarżyciela posiłkowego;

c) T. K. oraz S. G. i przyjęciu, że ich zeznania nie mogą być uznane za miarodajne, podczas gdy współgrają one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z zeznaniami świadków: [...], a także ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją fotograficzną oraz mapami i pozwalają na przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu;

2. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji, podczas gdy w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki wynikające wprost z przepisu art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k., zaś zachodziła konieczność dopuszczenia w/w dowodu w celu ustalenia rzeczywistego ubytku kruszywa z terenu oskarżyciela oraz przyczyn jego powstania.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Od powyższego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego T. K. zarzucając mu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

1. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji i tym samym nie wyjaśnieniu rzeczywistego ubytku kruszywa na terenie stanowiącym własność oskarżyciela posiłkowego, a także przyczyn powstania tego ubytku;

2. art. 7 k.p.k., poprzez dowolną, bo sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków:

- a) M. Z. oraz J. O. i przyjęcie, że z zeznań tych świadków wynika, iż ubytek kruszywa powstały na terenie żwirowni T. K. w miejscach graniczących ze żwirownią oskarżonego był następstwem „osypania” się kruszywa, podczas gdy z zeznań tych świadków nie sposób wysnuć powyższych wniosków;
- b) [...] i przyjęcie, że zeznania te zasługują na danie im przymiotu wiarygodności, podczas gdy wymienieni świadkowie, jako pracownicy oskarżonego, mieli interes w tym, by przedstawić siebie oraz oskarżonego w korzystnym świetle, w następstwie czego Sąd błędnie przyjął, że oskarżony nie zlecał w/w świadkom wybierania materiału z terenu oskarżyciela posiłkowego;
- c) T. K. oraz S. G. i przyjęciu, że ich zeznania nie mogą być uznane za miarodajne, podczas gdy współgrają one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z zeznaniami świadków: [...], a także ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją fotograficzną oraz mapami.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego T. K. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie przypomnieć należy, że nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja może być, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., wniesiony tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Stosownie zaś do treści art. 519 k.p.k. przedmiotem kasacji wnoszonej przez stronę, może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok sądu odwoławczego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają zatem rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego.

Analiza rozpoznawanej kasacji prowadzi tymczasem do wniosku, że zarzucenie w niej rażącej obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. miało na celu jedynie zainicjowanie postępowania kasacyjnego z naruszeniem dyspozycji art. 519 k.p.k. oraz przy obejściu podstaw kasacji wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. Podniesione w kasacji uchybienia nie tylko są bowiem dosłownym powtórzeniem zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, co uzasadnia stwierdzenie, że są one wprost zwrócone przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, ale ponadto w rzeczywistości sprowadzają się do podważenia dokonanych przez Sądy obu instancji ustaleń faktycznych.

Treść pierwszego zarzutu, w którym skarżący wprost odwołuje się do podstawy prawnej, na jakiej Sąd pierwszej instancji oddalił złożony przez niego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety, tj. „dowód ten nie będzie przydatny do stwierdzenia okoliczności wskazanych we wniosku”, przesądza, że rzeczywistym zamiarem wnoszącego kasację było zakwestionowanie wyłącznie prawidłowości decyzji Sądu Rejonowego, w zakresie wskazanego wniosku, co w kontekście jednoznacznej treści art. 519 k.p.k. należy uznać za oczywiste nieporozumienie. Jedynie dla przypomnienia wskazać należy, że zarzut rażącej obrazę art. 170 § 1 k.p.k., nie należy do kategorii zarzutów, jakie mogą być skutecznie podniesione w postępowaniu kasacyjnym w sytuacji, gdy skarżący kwestionuje ocenę stanowiska sądu odwoławczego, co do prawidłowości postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego wydanego przez sąd pierwszej instancji. Ocena stanowiska sądu odwoławczego w tym zakresie byłaby możliwa jedynie w sytuacji, gdyby oprócz zamieszczenia stosownego zarzutu w apelacji, w skardze kasacyjnej podniesiono ponadto zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. lub 457 § 3 k.p.k., czego jednakże w niniejszej sprawie skarżący nie uczynił, co przesądza o bezzasadności tego zarzutu.

Chybiony jest również drugi zarzut kasacji dotyczący rażącej obrazę art. 7 k.p.k. Niezbędne jest w tym miejscu przypomnienie, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od

tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych, a tylko zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd a quo. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można również uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacja kwestionuje jedynie rezultat tej oceny i domaga się podzielenia stanowiska prezentowanego przez jej autora.

Zauważyć ponadto należy, że w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych od Sądu pierwszej instancji ustaleń faktycznych, a przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów naruszała, zdaniem skarżącego, przepis art. 7 k.p.k., to treścią skargi kasacyjnej, w tym zakresie, powinno być jednocześnie wskazanie na naruszenie przepisów art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., czego jednak we wniesionej kasacji nie uczyniono.

Z kolei, odnoszenie się w do argumentacji zawartej w uzasadnieniu kasacji, odwołującej się do danych z prywatnej opinii geologicznej przeprowadzonej już po wydaniu zaskarżonego wyroku, było bezprzedmiotowe. Nie mogły one bowiem rzutować na prawidłowość wyrokowania w tej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

kc